

Sygn. akt VIII U 2595/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 r. w Gliwicach

sprawy W. D. (K.-D.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania W. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 1 sierpnia 2018 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż W. D. nie pobrała nienależnych świadczeń w okresie od 7 kwietnia 2017 roku do 30 września 2017 roku i w związku z tym nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 17761,80 zł (siedemnaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt jeden złotych i osiemdziesiąt groszy).

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII U 2595/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 1 sierpnia 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.) i ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2017r., poz. 1778 z późn. zm.) dokonał rozliczenia emerytury w roku rozliczeniowym trwającym od 1 stycznia 2017r. do 31 grudnia 2017r. Po dokonaniu rozliczenia emerytury za ww. rok rozliczeniowy Oddział ustalił, że ubezpieczona W. D. pobrała nienależnie emeryturę w łącznej kwocie 17.761,80 zł. Równocześnie ZUS zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w powyższej kwocie.

W odwołaniu i w toku procesu ubezpieczony W. D. domagała się zmiany zaskarżonej decyzji podnosząc, iż ZUS w nieprawidłowy sposób ustalił jej przychód za rok 2017. Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że ZUS

w sposób nieuprawniony przyjął jego przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, którego faktycznie nie osiągnęła. Dalej wskazała, że nie dokonała zawieszenia wypłaty emerytury, bowiem pracownik organu rentowego udzielił jej informacji, zgodnie z którą po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat, mogła ona osiągać przychody z tytułu zatrudnienia i prowadzenia działalności gospodarczej bez konieczności zawieszania świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił, co następuje:

Odwołująca W. D., urodzona (...), jest od 7 kwietnia 2017r., uprawniona do emerytury.

We wniosku emerytalnym odwołująca wskazała, iż nie pozostaje w zatrudnieniu ze stosunku pracy oraz że nie prowadzi działalności gospodarczej. W związku z powyższym organ rentowy podjął ubezpieczonej wypłatę emerytury w pełnej wysokości. Równocześnie we wniosku tym ubezpieczona nie sprecyzowała, czy po przyznaniu prawa do emerytury zamierza osiągać przychody w wysokości mającej wpływ na zmniejszenie lub zawieszenie wypłaty świadczenia.

W dniu 21 lutego 2018r. IV Liceum Ogólnokształcące im. B. C.

w B., jako pracodawca odwołującej, nadesłało do organu rentowego zaświadczenia potwierdzające przychód osiągniany przez W. D. w okresie od

10 kwietnia 2017r. do 31 grudnia 2017r. w łącznej kwocie 36.167,05 zł. Następnie

27 lutego 2018r. Ogólnokształcąca Szkoła (...)

w B., jako pracodawca odwołującej, nadesłała do organu rentowego zaświadczenia potwierdzające przychód osiągniany przez W. D. w roku 2017

w łącznej kwocie 8.091,18 zł. Z kolei w dniu 3 kwietnia 2018r., ubezpieczona złożyła

w ZUS pisemne oświadczenie, w którym wskazała, że w roku 2017 osiągał przychody

z tytułu prowadzonej przez nią działalności gospodarczej w łącznej kwocie 9.300 zł, przy czym jak oświadczyła, dochód w tym okresie wyniósł 95,90 zł.

W toku postępowania przed organem rentowym, odwołująca otrzymała z (...) Oddział w Z. pismo, w którego treści została pouczona, iż w wypadku, gdy dokona dobrowolnej wpłaty kwoty 5.860 zł, organ rentowy wyda decyzję zobowiązującą ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jedynie w kwocie 3.280,05 zł. Z kolei w razie braku dobrowolnej wpłaty kwoty 5.860 zł, organ rentowy wyda decyzję zobowiązującą ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, **jako korzystniejszego**, w kwocie 17.761,80 zł.

Odwołująca nie dokonała dobrowolnej wpłaty żądanej przez ZUS kwoty, bowiem treść powyższego pisma była dla niej niejasna i niezrozumiała.

W oparciu o powyższe dokumenty organ rentowy ustalił, iż łączna kwota przychodu odwołującej za okres od kwietnia do września 2017r. wyniosła 39.484,28 zł

i przekroczyła wyższą kwotę graniczną, co uzasadniło zawieszenie emerytury ubezpieczonej na kwotę 17.761,80 zł. W związku z powyższym organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Niezależnie od powyższego, w toku procesu Sąd ustalił, że w decyzji przyznającej świadczenie z 28 kwietnia 2017r., organ rentowy, w części III wskazał definicję nienależnie pobranego świadczenia. Z kolei w części VIII pkt. 1 – 3 przedstawiono okoliczności, w jakich emerytura ulega zwieszeniu lub zmniejszeniu, w związku

z osiąganiem przychodu. Zaś w pkt. 4 wskazano, iż zasady zawieszania i zmniejszania świadczeń o których mowa w pkt. 1 i 2 nie mają zastosowania do emerytów, którzy osiągnęli wiek emerytalny określony w art. 27, ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS – jeżeli osoby te urodziły się przed 1 stycznia 1949r., lub art. 24, ust. 1a i 1b ww. ustawy, jeżeli osoby te urodziły się po 31 grudnia 1948r., chyba, że zachodzą okoliczności wymienione w części V pkt 1.

Odwołująca w marcu 2017r. udała się do organu rentowego w celu uzyskania informacji w zakresie możliwości podjęcia przez nią pracy po przejściu na emeryturę i osiągnięciu wieku 60 lat. Od pracownika organu rentowego uzyskała informację, że z momentem osiągnięcia wieku 60 lat, jako emeryt może zarabiać bez ograniczeń, bowiem nie będzie to miało wpływu na wysokość należnego jej świadczenia. Następnie po otrzymaniu decyzji przyznającej emeryturę i zapoznaniu się z zawartymi w niej – opisanymi wyżej – pouczeniami nie miała pojęcia o jaki wiek emerytalny w tym pouczeniu chodzi. Sięgnęła więc do powołanych w nich przepisów i powzięła wątpliwości odnośnie możliwości osiągnięcia przychodu i równoczesnego pobierania emerytury. W celu rozwiania wątpliwości ponownie udała się do organu rentowego gdzie po raz kolejny uzyskała informację, że po osiągnięciu wieku 60 lat może jako emeryt zarabiać bez ograniczeń, co nie będzie to miało wpływu na wysokość należnej jej emerytury.

Po otrzymaniu pisma organu rentowego z dnia 19 czerwca 2018 roku była przeświadczona, że uiszczenie kwoty 5860 złotych będzie dla nie niekorzystne, i osobiście udała się do organu rentowego celem wyjaśnienia tej kwestii. Nie otrzymała żadnej konkretnej odpowiedzi. Z treści pisma wniosowała, że korzystniejszy jest zwrot 17761, 80 zł (k. 60 a.e.).

Powyższe okoliczności faktyczne zostały przez Sąd ustalone na podstawie akt organu rentowego, jak również wyjaśnień odwołującej słuchanej w charakterze strony (k.15).

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny i wiarygodny, a poprzez to – mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 104 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.): prawo do emerytury lub renty ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu, na zasadach określonych w ust. 3-8 oraz w art. 105, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 ”.

Za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności, z uwzględnieniem ust. 3.

Zgodnie z ust 1a dla emerytów i rencistów prowadzących pozarolniczą działalność za przychód, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

W myśl z art. 104 ust. 7 i 8 ww. ustawy prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, nie wyżej jednak niż 130 % tej kwoty, świadczenie ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia obowiązująca w dniu 31.12.1998 r. w wysokości:

1. 24 % kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998r. - dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy;
2. 18 % kwoty bazowej, o której mowa w pkt 1 - dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy;

3. 20,4 % kwoty bazowej, o której mowa w pkt 1 - dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

Zgodnie z art. 104 ust. 9 cyt. ustawy kwoty maksymalnych zmniejszeń, o których mowa w ust. 8, podlegają podwyższeniu, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w kolejnych terminach waloryzacji.

Z kolei zgodnie z art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia ”.

Przewidziano tu dwie grupy przesłanek uznania świadczenia za nienależnie pobrane. Mianowicie w pierwszej grupie do przesłanej tych zaliczono wypłacanie przez ZUS świadczenia mimo okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. W takim wypadku osoba pobierająca świadczenia musiała być pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Z kolei w drugiej grupie świadczenie musiało być przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą to świadczenie.

Analizując w pierwszej kolejności drugą grupę przesłanek, Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doszedł do przekonania, że w niniejszym przypadku, w żadnej mierze nie można mówić o świadomym wprowadzeniu organu rentowego w błąd, czy też przedłożeniu fałszywych dokumentów. Odwołująca bowiem zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, oświadczyła że nie pozostaje w stosunku pracy.

Przechodząc natomiast do pierwszej grupy przesłanek powodujących zaistnienie nienależnie pobranego świadczenia należy zauważyć, że żądanie zwrotu uzasadnia stwierdzenie bezpodstawności wypłaconego konkretnej osobie świadczenia oraz pouczenie jej przez organ rentowy o braku prawa do pobranego w ten sposób świadczenia.

Stanowisko organu rentowego opiera się na tezie, że skoro odwołująca osiągała przychody w wysokości powodującej przekroczenie niższej i wyższej kwoty granicznej i równocześnie nie wniosła o zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia, zaś świadczenie to zostało faktycznie wypłacone w pełnej wysokości i wskutek tego pobrała ona zawyżoną emeryturę, to obecnie jest zobowiązana do jej zwrotu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że stanowisko organu rentowego jest nieprawidłowe.

Konieczne jest rozróżnienie świadczenia nienależnie pobranego od świadczenia nienależnego. Każde świadczenie nienależnie pobrane jest nienależne, jednak nie działa tu reguła odwrotna. Świadczenie zawyżone wskutek błędu organu rentowego jest nienależne (co najmniej częściowo), ale w przypadku braku zajścia przesłanek określonych w art. 138 ust. 2 pkt 1-2 i ust 3 nie będzie stanowiło świadczenia nienależnie pobranego. Zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, ZUS może dochodzić na zasadach ogólnych (uchwała SN z 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNCAPiUS 1985, nr 1, poz. 3; wyrok SN z 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNCAPiUS 1986, nr 4, poz. 59; wyrok SA w Łodzi z 4 sierpnia 1999 r., III AUa 414/99, OSA 1999, z. 11-12, poz. 57).

Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa, przy ustalaniu obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze.

Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005/8/116).

W przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z przypadkiem świadomego pobrania nienależnego świadczenia. Mianowicie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że odwołująca nie miała świadomości, iż bezpośrednio po osiągnięciu wieku 60 lat, nie może w dalszym ciągu równocześnie pobierać pełnej wysokości emerytury i osiągać przychodów w wysokości przekraczającej niższą bądź wyższą kwotę graniczną. Należy bowiem mieć na uwadze, że zawarte w decyzji przyznającej świadczenie, pouczenie w tym zakresie było niejasne i niejednoznaczne, zwłaszcza w kontekście informacji udzielonych przez pracownika organu rentowego. Mianowicie w pouczeniu powołano się na wiek emerytalny określony w treści przepisu art. 27, ust. 2 i 3 oraz art. 24, ust. 1a i 1b ustawy emerytalnej, bez skonkretyzowania ile wiek ten faktycznie wynosi. Nadto co znamienne, ubezpieczona gdy powzięła wątpliwość co do treści tych przepisów, udała się ponownie do organu rentowego, gdzie po raz kolejny udzielono jej informacji, iż po osiągnięciu wieku 60 lat, może osiągać przychody bez ograniczeń, co równocześnie nie będzie miało wpływu na wysokość należnej jej emerytury. Tym samym Sąd uznał, że ubezpieczona nie mogła mieć świadomości, w zakresie mechanizmu i przesłanek, rozliczania emerytury w związku z uwzględnieniem zawieszalności świadczenia. Bowiem zarówno przed złożeniem wniosku emerytalnego, jak i po przyznaniu tego świadczenia, uzyskała od pracownika ZUS jednoznaczną informację, że z momentem osiągnięcia wieku 60 lat, zasady zawieszalności świadczenia ją nie dotyczą i może osiągać przychód w dowolnej wysokości. Z kolei organ rentowy jako instytucja właściwa winien cechować się profesjonalizmem w załatwianiu spraw swoich klientów i w konsekwencji udzielać im informacji odpowiadających prawu.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że do zawyżonej wypłaty świadczenia doszło na skutek świadomego działania odwołującej w złej wierze.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty określonej przez ZUS w zaskarżonej decyzji.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak sentencji wyroku.

(-) SSO Teresa Kalinka